WILLIAM NICHOLSON

Odwrót

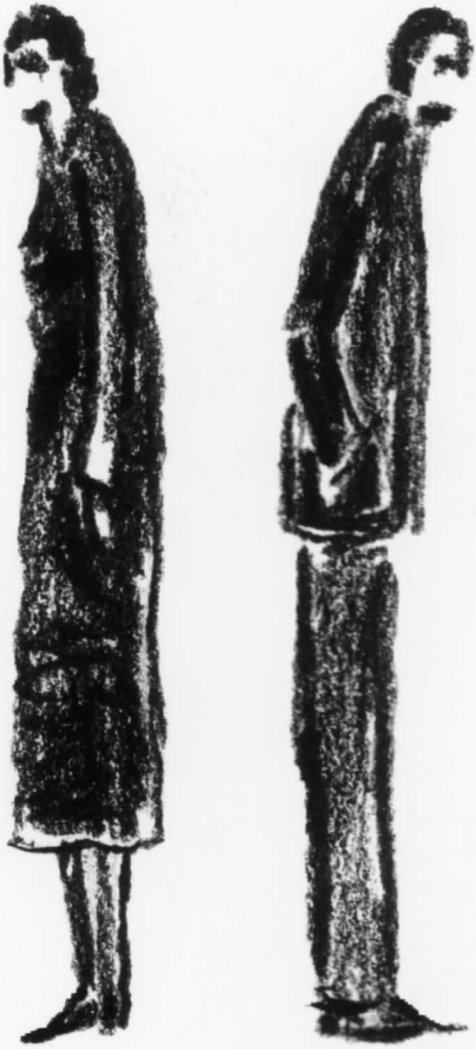

TEATR WSPÓŁCZESNY
W WARSZAWIE

Teatrowi Współczesnemu
z życzeniami dalszych sukcesów

Fundacja
Feliksa Łaskiego
z Londynu

na działalność artystyczną w sezonie 2000/2001

50.000 zł

William Nicholson

Odwrót

(The Retreat from Moscow)

Przekład
Elżbieta Woźniak

OBSADA.

Alicja
Marta Lipińska
Edward, jej mąż
Olgierd Łukaszewicz
Jamie, ich syn
Jacek Rozenek

Reżyseria
Maciej Englert
Scenografia
Marcin Stajewski
Muzyka
Jerzy Satanowski

Asystent scenografa
Aleksandra Winiarska (ASP)
Inspicjent
Piotr Witkowski
Sufler
Jolanta Łusiak

Licencjodawca
„ADIT" Agencja Dramatu i Teatru. Elżbieta Manthey.

Prapremiera
polska
13 w październiku
2000 r.
Scena
w Baraku

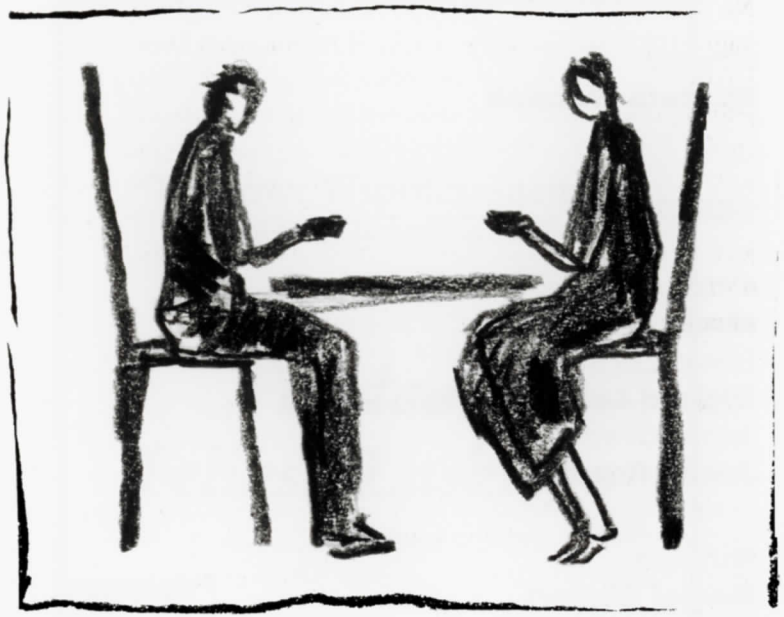

Na przeciwległym brzegu, opodal mostu, rozległe bagnisko, usiane setkami na wpół zatopionych koni i wozów utrudniało jeszcze i opóźniało pochód. Na tej jedynej desce ratunku, wśród tych najnędzniejszych spośród nędzarzy, zawrzała wówczas ohydna, potępieńcza walka, w której najsilniejsi spychali do wody najsłabszych i nie odwracając nawet głowy, obojętni na prośby, jęki i przekleństwa towarzyszy swoich lub dowódców, o własnym tylko myśląc ocaleniu – we wściekłym zapamiętaniu torowali sobie drogę

Pamiętniki Filipa Pawła de Ségura, adiutanta Napoleona,
przekł. Emilia Leszczyńska, Wyd. MON, Warszawa 1982 r.

Wiele małżeństw rozpada się w wieku średnim, ponieważ jedno ze współmałżonków odczuwa nieodparte pragnienie, by albo zacząć od nowa, albo umrzeć, pragnienie, które mówi mu
„teraz lub nigdy trzeba dochodzić swych praw, teraz lub nigdy trzeba odejść albo już na zawsze godzić się potulnie na wszystko" A ponieważ rozwód nie dyskwalifikuje już dzisiaj prawie nikogo w oczach społeczeństwa, przestają obowiązywać nas tym samym jakiekolwiek sankcje społeczne i pozostają tylko sankcje wewnętrzne, które przynosi z sobą wiek średni.

Judith Viorst, *To, co musimy utracić*.
Przekład: Aleksander Gomola.
Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 1996 r.

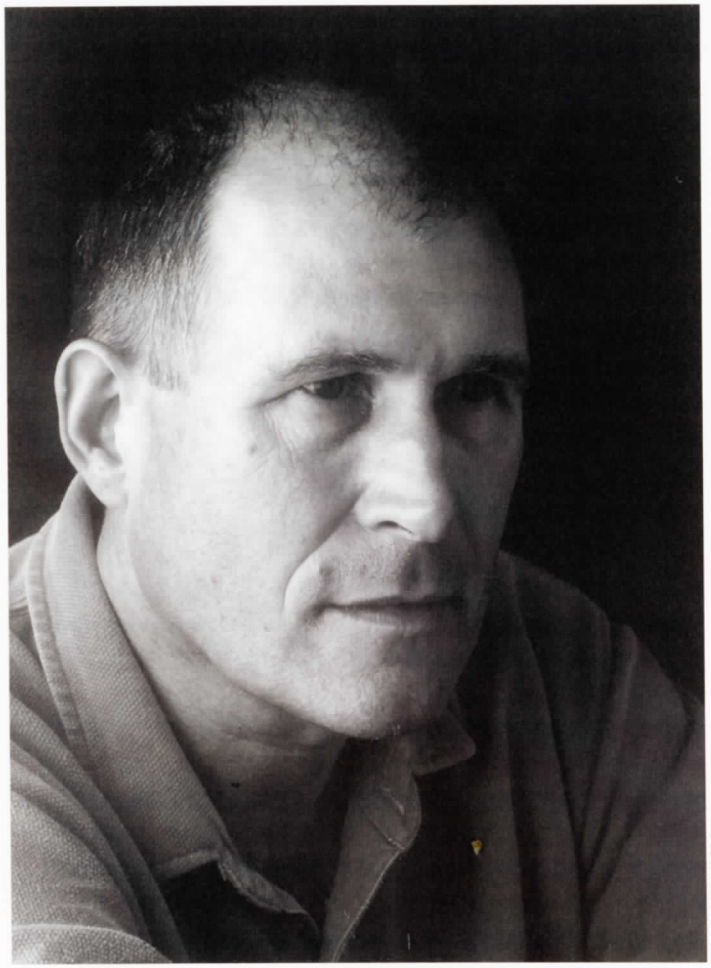

FOT. JOHN TIMBERS

WILLIAM NICHOLSON

Urodził się w 1948 roku, dorastał w Sussex i Gloucestershire. Pracował w telewizji BBC, zrealizował tam ponad 40 filmów dokumentalnych Kiedy postanowił pisać, zaczął od powieści, ale wkrótce przerzucił się na sztuki telewizyjne. Jego dramaty *Cienista dolina* (*Shadowlands*, 1985) i *Life story* (1987) zdobyły nagrodę BAFTA (przyznawaną co roku najlepszym programom brytyjskiej telewizji) Wielokrotnie nagradzano napisane przez Nicholsona scenariusze filmów telewizyjnych *Sweet as You Are* (1988) i *The March* (1989) Dokonana przez autora sceniczna adaptacja *Cienistej doliny* została uznana przez dziennik „Evening Standard" za najlepszą sztukę roku 1990. Za scenariusz filmowy, oparty na tej sztuce, Nicholson otrzymał nominację do Oskara. Napisał także scenariusze do filmów *Sarafina*! (z Whoopi Goldberg) i *Nell* (z Jodi Foster), *Rycerz króla Artura (First Knight)* z Seanem Connery'm, Richardem Gerem i Julią Ormond, *Szara Sowa (Grey Owl)* z Piercem Brosnanem i *Gladiator* Sam wyreżyserował według własnego scenariusza film z Sophie Marceau *Firelight*. Dla teatru napisał, wystawioną w Chichester Festival Theatre, sztukę *Katherine Howard* Następna sztuka teatralna, *The Retreat from Moscow (Odwrót)* miała także w Chichester swoją prapremierę, 6 października 1999 r
Nicholson mieszka w Sussex z żoną i trojgiem dzieci

Autor o sztuce

Dawno temu, w wieku 21 lat, przeżyłem nieszczęśliwą miłość i miałem złamane serce. Matka usiłowała mnie pocieszać, ale byłem tak zrozpaczony, że nie chciałem słuchać, nie wierzyłem jej, że czas uleczy rany. Wtedy matka wpadła na pomysł. Kochała angielską poezję i miała fenomenalną pamięć. Zasiadła do maszyny i spisała wszystkie te wiersze, które mówiły o cierpieniach po utraconej miłości. Ułożyła z nich coś w rodzaju antologii i dała mi ją mówiąc: „Inni też to przeżywali" Nie sądzę, żebym był jej wtedy specjalnie wdzięczny, ale mimo to często kartkowałem antologię matki – i w końcu przyniosła mi ukojenie.

W „Odwrocie" wykorzystałem to wspomnienie; okoliczności w sztuce są inne, lecz antologia jest autentyczna. Postaci występujące w sztuce cytują fragmenty wierszy zapamiętanych przez moją matkę.

Oto te wiersze:

Robert Frost, ***Impuls (The Impuls)*** przekł. Stanisław Barańczak. Za zgodą Estate of Robert Frost, redaktora Edwarda Connery i wydawcy Jonathana Cape.

George Herbert, ***Jarzmo (The Collar)***, przekł. Stanisław Barańczak.

Edwin Muir, ***Potwierdzenie (The Confirmation)***, przekł. Bolesław Taborski, z „Callected Poems" w wydaniu Faber & Faber.

Percy Bysshe Shelley, ***Ozymandias (Ozymandias)***, przekł. Adam Asnyk.

Charlotte Mew, ***Magdalena w kościele (Madeleine in Church)***, przekł. Bolesław Taborski.

Matthew Arnold, ***Wybrzeże w Dover (Dover Beach)***, przekł. Jerzy Żuławski.

Dante Gabriel Rosetti, ***Nagłe światło (Sudden Light)***, przekł. Bolesław Taborski.

Alan Porter, ***Krucha miłość (Love`s Fragility)***, przekł. Bolesław Taborski.

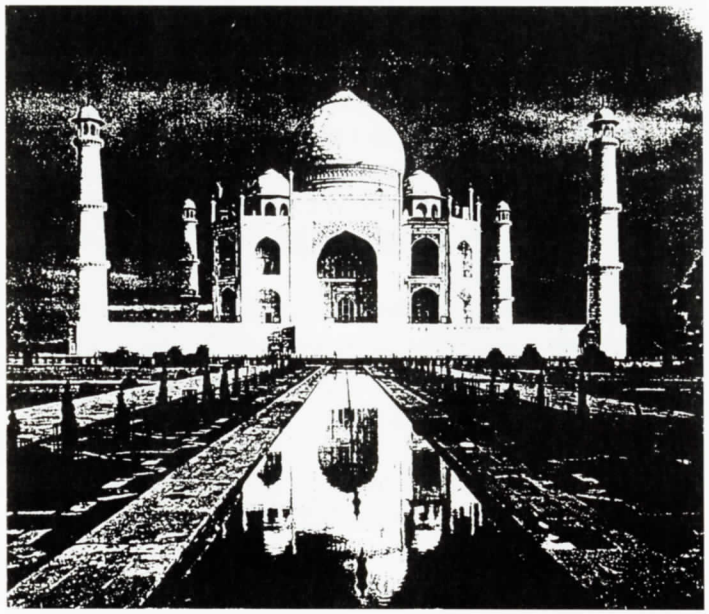

Tadż-Mahal

Żaden grobowiec nie może się równać ani doskonałością architektury, ani – przede wszystkim sławą z mauzoleum Tadż-Mahal w Agrze (stan Uttar-Pradesz) byłej stolicy państwa rządzonego przez cesarzy z dynastii Wielkich Mogołów.

Mauzoleum to wzniesiono najprawdopodobniej w latach 1631 – 1653, kosztem ogromnych nakładów, włożonych zarówno w robociznę, jak przede wszystkim w cenne materiały (zwłaszcza biały marmur), użyte do pokrycia ścian budowli. [. .]

Znakomicie wyważone proporcje poszczególnych części monumentalnego grobowca, harmonia, nieskazitelna symetria rytm wszystkich elementów czynią z niego obiekt doskonały, choć może trochę chłodny w formie architektonicznej. Efekt całości wzbogaca założenie parkowe z geometrycznie ukształtowanymi basenami, sadzawkami, szpalerami drzew, kwaterami zieleni.

W zwierciadle wody basenu położonego na osi głównej założenia odbija się sylweta mauzoleum o rozedrganych konturach.[...]

Najpiękniejszym płatkiem w wieńcu sławy mauzoleum jest jednak to, że wzniesione ono zostało przez cesarza Szachdżechana dla uczczenia ukochanej jego małżonki Mumtaz-Mahal, zmarłej przy porodzie. Wielka to musiała być miłość, wielki ból i rozpacz po stracie najbliższego człowieka. Odszedł i Szachdżechan; pozostał wspaniały pomnik – ślad miłości i tragedii człowieczej – sławny z kunsztownej formy najpiękniejszej treści gestu fundatora.

Antoni Piskadło, *100 najsłynniejszych budowli*,

Wiedza Powszechna, Warszawa 1979 r.

Rozstania są bolesne, ale jednocześnie mogą otworzyć drogę prowadzącą na nowe poziomy uczuć i do nowych obszarów wyobraźni. Odnowa nie polega na tym, że zaczynamy od tego samego miejsca: jest raczej odkryciem nowego początku. Musimy dbać nie tylko o to, aby nie dokonywać podziału na tego, który kończy i tego, który czuje się ofiarą zakończenia, ale także nie oddzielać zakończenia od początku i początku od zakończenia. Łączy je więź nie tylko przyczynowa – potrzebujemy końca, aby móc zacząć – ale także paradoksalna i emocjonalna: ból rozstania bliski jest radości pierwszego spotkania. [...] Zakończenie związku nie musi być postrzegane jako dosłowna porażka, ale można patrzeć na nie jako na drogę wiodącą na nowe poziomy doświadczeń.[...]

Słowo *rozwód* (ang. *divorce*) nie znaczy „zakończyć" lub „przerwać", ale odwrócić, rozdzielić lub zostać zwróconym w przeciwnym kierunku. *Rozwód (divorce)* i *zmiana kierunku* (*diversion*) mają ten sam źródłosłów i pochodzą od łacińskiego *divertere*. Etymologia ta sugeruje, że rozwód nie jest porażką dwóch stron niezdolnych do wywiązywania się ze swoich przyrzeczeń, ale raczej przykładem działania przeznaczenia, które zwraca nas w przeciwnych kierunkach.[...]

Rozwód to słowo pełne hańby, *zaś zmiana kierunku* jest zwrotem lekkim, dowodzącym nieomal braku odpowiedzialności.

Thomas Moore, *Bratnie dusze. Tajemnica dobrych związków*, Przekł. Danuta Golec. Wyd. Jacek Santorski, Warszawa 1995 r.

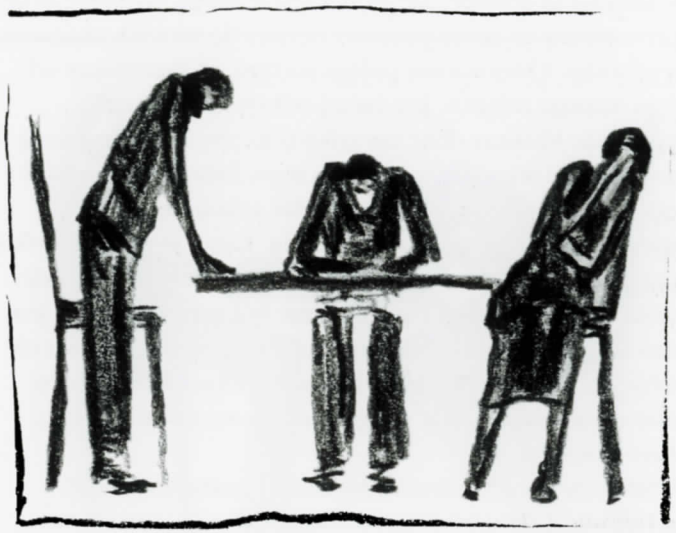

ODNOWA

Dzisiaj wiem, że każda minuta to minuta całkiem nowa, że każda daje mi szansę dokonania w życiu zmian i odnowienia wszystkiego. A zatem mogę zdjąć stary szynel, ten płaszcz, który zawsze nosiłem, by się ochronić przed zimnem, ochronić się przed poczuciem odrzucenia. Podobnie mogę sam siebie odnowić, potrafię zmienić punkt widzenia i postawy, potrafię zmienić zdanie. Założę nowe okulary i zobaczę świat w ostrzejszych barwach. Odkryję nową barwę, która zmieni mój sposób patrzenia i myślenia. Dziś wiem, że każda minuta to możliwość odnawiania siebie i wszystkiego wokół siebie. Cieszę się, że wszystko się zmienia. Ciągła transformacja dotyczy wszystkiego bez wyjątku. Nie będę się opierał procesowi odnowy i zmiany. Pozwolę, żeby fala odnowy i zmiany porwała mnie ku nie kończącym się wybrzeżom nowych możliwości.

Szczęście, (Happiness. On Day at a Time), praca zbiorowa, przekł. Krzysztof Mazurek, Wyd. Jacek Santorski & Co, Wyd.Wilga 1999 r.

Naczelne credo New Age głosi: „Stwarzaj swoją własną rzeczywistość zgodnie z tym, co uważasz za słuszne dla siebie" To czy na przykład ktoś wybiera homoseksualizm, biseksualizm, stosunki monogamiczne, poligamiczne czy jakiekolwiek inne zależy jedynie od tego, czy „jest to właściwe dla mnie" lub czy „robi się to z miłości i nikogo nie krzywdzi" Mamy tu do czynienia z rodzajem etyki relatywistycznej opartej na samym człowieku (etyki własnego projektu). Owocem takiego podejścia jest to, że ludzie New Age wybierają i przyjmują z obszaru opcji w każdej dziedzinie życia te, które zgadzają się z ich osobistymi preferencjami. Tutaj wybierasz swoją własną prawdę, własne zasady moralne i własną mądrość. Moralne prawdy absolutne oraz odwieczne zasady mądrości objawione w Piśmie Świętym traktuje się selektywnie, albo na zasadzie á la carte lub zupełnie wyrzuca przez okno.

Randall N. Baer, *W matni New Age*; Rouvillois O.S., *New Age – kultura i filozofia*, Kraków 1996

Kiedy spotyka to innych, wydaje się zdarzeniem o ograniczonym zasięgu, łatwym do rozpracowania, do przezwyciężenia. Tymczasem człowiek staje zupełnie sam wobec przerażającego doświadczenia, jakie trudno nawet sobie wyobrazić.[...]
Gdyby umarł, wiedziałabym przynajmniej, kogo straciłam i kim jestem. Nic już nie wiem. Moje dotychczasowe życie całkiem runęło, tak jak to dzieje się podczas tych trzęsień ziemi, gdy ziemia pożera sama siebie, zapada się za twoimi plecami, w miarę jak uciekasz. Nie ma powrotu. Zniknął dom i wioska, i cała dolina. Nawet jeśli człowiek przeżyje, nie zostało mu nic, nawet to miejsce, jakie zajmował na ziemi.

Simone de Beauvoir, *Kobieta zawiedziona*,
przekł. Ewa Gryczko, PIW Warszawa 1989 r.

...Odpowiedzialność [...] to temat, w którym streszcza się i objawia wielka choroba naszej cywilizacji – choroba być może jeszcze nie śmiertelna, lecz niezwykle niepokojąca. Chodzi o to: nasza cywilizacja, z jednej strony, wyzuwa z sensu doświadczenie winy, z drugiej zaś, niszczy idee odpowiedzialności osobistej, jaką każdy z nas winien mieć, za własne życie.
Te dwa procesy zdają się pochodzić z tego samego źródła i prowadzą do tych samych skutków: do stopniowego osłabienia, a nawet do zaniku osobowości.

Leszek Kołakowski, *Odpowiedzialność*, w tomie *Moje słuszne poglądy na wszystko*, Wyd. Znak, Kraków 2000 r.

TEATR WSPÓŁCZESNY
W WARSZAWIE , UL. MOKOTOWSKA 13

Dyrektor
MACIEJ ENGLERT

Zastępca Dyrektora
MACIEJ BARGIEŁOWSKI

Zastępca Dyrektora ds. Finansów
BOŻENNA GROCHULSKA

Kierownik techniczny
WŁODZIMIERZ SZCZEŚNIAK

Pracownie
malarska ADOLF LASKOWSKI
perukarska ANTONINA TRUCHAN
tapicerska LESZEK PRUŚNIEWSKI
ślusarska ANDRZEJ SADŁO
modelator STANISŁAW JURCZAK
rekwizytor STANISŁAW KRZYKOWSKI
brygadier BENEDYKT DANIEL
główny elektryk WŁODZIMIERZ SOKOŁOWSKI
akustyk PAWEŁ ŻOŁEK

Redakcja programu JADWIGA ADAMOWICZ
Rysunki ANNA ENGLERT
Opr. graficzne MACIEJ KAŁKUS

Przedsprzedaż biletów prowadzi kasa Teatru
ul. Mokotowska 13, tel. 825 59 79
w dni powszednie od 11.00 do 19.00
(z przerwą od 14.00 do 15.00),
w poniedziałki od 11.00 do 17.00
(z przerwą od 14.00 do 15.00),
w niedziele i święta od 13.00 do 19.00
oraz Kasy ZASP-u Al. Jerozolimskie 25, tel. 621 94 54
Cena zł 4.00